

Ks. Krzysztof Bielawny
Gietrzwałd

**Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego
w Olsztynie w 1962 r.**

**An attempt to liquidate the Higher Seminary
in Olsztyn in 1962**

Wstęp

Pierwsze lata powojenne były czasem wzmożonej pracy duszpasterskiej wielu duchownych Kościoła rzymskokatolickiego w zagospodarowywaniu Warmii, Mazur i Powiśla. Duchowni gromadzili wokół świątyn wiernych, którzy przybywali z różnych stron Polski. Przybyszów łączyła wspólna wiara i język. Te dwa elementy łączyły ich, choć tradycje przyniesione ze swych stron były bardzo różne. By tym potrzebom można było zaradzić, potrzebni byli duchowni którzy by nieśli posługę duszpasterską wiernym. Potrzeby były na tyle ogromne, że pilna była potrzeba otwarcia Seminarium Duchownego dla diecezji warmińskiej. Wyższe Seminarium Duchowne w latach powojennych erygował ks. Teodor Bensch w 1949 r. W pierwszych dziesięciu latach kilkudziesięciu młodych kapłanów zostało wysłanych do pracy duszpasterskiej na niwie zniszczonej diecezji warmińskiej. Jednak czas rządów komunistów w Polsce w latach 1945-1989 był okresem dość trudnym dla Seminarium Duchownego. Seminarium nie posiadało przez okres komunizmu własnego budynku. Jednym z najtrudniejszych okresów w latach powojennych dla Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie były lata 1961-1962. Władze komunistyczne nosiły się z zamiarem zlikwidowania WSD w Olsztynie, poprzez pozbawienie go budynku. Dwa niewielkie budynki spowodowałyby z czasem zaprzestania funkcjonowania Seminarium Duchownego w Olsztynie. Plany przygotowywane przez władze komunistyczne w tym kierunku były prowadzone. Ogromną rolę w uratowaniu Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie odegrał ówczesny rządca diecezji warmińskiej, ks. bp Tomasz Wilczyński. Postawił wszystko na jedną kartę, by „serce Warmii” ocalało.

Niższe Seminarium Duchowne w diecezji warmińskiej w latach 1945-1952

Po zakończeniu działań wojennych sytuacja diecezji warmińskiej była bardzo trudna. Ks. bp Maksymilian Kaller¹, rządca diecezji warmińskiej został wywieziony z Fromborka do Niemiec przez gestapo z początkiem lutego 1945 r., jeszcze przed wkroczeniem wojsk radzieckich do Fromborka. Główne urzędy diecezji przestały funkcjonować. Seminarium

¹ Zob. P. Pychała, Rodem z Bytomia. Biskup Maksymilian Kaller, Katowice (brw), s. 42-54.

Duchowne w Braniewie zostało zniszczone, choć nie tak dawno zostało oddane do użytku – w 1932 r. Zmieniła się także sytuacja społeczno-polityczna. Południowa część Prus Wschodnich przyłączona została do Polski, tym samym południowa część diecezji warmińskiej znalazła się w granicach państwa Polskiego. Sytuacja zarówno konfesyjna jak i narodowościowa z każdym miesiącem się zmieniała. Ubywało ewangelików a przybywało wiernych Kościoła rzymskokatolickiego, jednocześnie ubywało Niemców a przybywało ludności polskiej.

Po powrocie do diecezji warmińskiej Wikariusz Generalny Biskupa Warmińskiego, ks. A. Marquardt skierował list pasterski do diecezjan 15 czerwca 1945 r., w którym przedstawił sytuację ostatnich kilku miesięcy w diecezji warmińskiej. List czytany był we wszystkich kościołach diecezji w języku polskim jak i w niemieckim. Rządca diecezji pisał do wiernych, „cała nasza diecezja przeszła pod władzę Państwa Polskiego i tym samym pod nową zwierzchność. Dla was kochani diecezjanie jest obowiązkiem oddawać nowym władzom cześć i posłuszeństwo, jak Kościół święty zawsze czynił”. Pisał dalej, „upominam wszystkich wiernych, aby udział brali w nabożeństwach o ile możliwości, aby księży wspierali, którzy teraz bez dochodów są, aż się wszystko unormuje. Wszyscy wierni, których kościoły osierocone niechaj domowe nabożeństwa odprawiają, przez duchowe czytania, mianowicie w niedziele i święta zmagawanie słów Wierzę, aż znowu będzie można nabożeństwa odprawiać”. Ks. Marquardt kończył list zachętą wszystkich wiernych do wzajemnej pomocy w tym tak trudnym powojennym czasie². Jednak rządy diecezją warmińską nie trwały długo.

Przez pierwsze lata powojenne polskie władze diecezjalne na czele z ks. Janem Hanowskim³ a później z ks. Teodorem Benschem starały się na nowo organizować struktury diecezji warmińskiej, począwszy od Kurii Biskupiej. Miejszem niezmiernie ważnym w każdej diecezji jest seminarium duchowne, które przygotowuje przyszłych kapłanów do pracy duszpasterskiej w Kościele Chrystusowym. Pierwsi alumni kształcili się w różnych seminariach na terenie całej Polski. Diecezja warmińska po 1945 r. przez pierwsze cztery lata nie posiadała własnego Wyższego Seminarium Duchownego. Dopiero rok 1949 umożliwił na nowo reaktywowanie Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Z tej okazji Administrator Apostolski ks. Teodor Bensch wystosował Orędzie do wiernych diecezji warmińskiej w którym pisał, „Powstało najpierw Niższe Seminarium Duchowne. Bóg mu widocznie błogosławił. Rosło i rozmnażało się. W pierwszym roku stanęło w szeregu kilkunastu, w drugim kilkadziesiąt, w trzecim roku stu kilkadziesiąt młodzieńców, by oddać się przygotowaniu do służby Bożej. (...) Brakowało Wyższego Seminarium Duchownego, które już bezpośrednio przygotowuje do stanu duchownego. Nieliczni nasi klerycy musieli dotąd korzystać z gościny w seminariach innych diecezji. Obecny rok zmieniał nagle wszystko. W lipcu przyszła wiadomość, że zabrakło dla nas miejsca w sąsiednim seminarium chełmińskim. Stanęliśmy wobec konieczności zorganizowania własnego Seminarium Wyższego w Olsztynie i to w stosunkowo krótkim czasie. (...) w blasku porannego słońca, dnia 17 października, po Mszy św. dziękczynnej, nastąpiło uroczyste otwarcie Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warmińskiej, po pięciu

² Archiwum Parafialne w Morągu (dalej APM), Teczka nr 1, List pasterski Wikariusza Generalnego ks. A. Marquardta do wiernych diecezji warmińskiej z dnia 15 czerwca 1945 r.

³ Zob. Jestem księdzem dla wszystkich, *Słowo na Warmii i Mazurach* 1953, nr 5, s. 7; Kazanie J. E. Księdza Biskupa dr. Józefa Drzazgi wygłoszone 30 .01. 1965 r. na uroczystości 65-lecia święceń kapłańskich księdza prałata Jana Hanowskiego w Jonkowie (fragmenty), *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne* (dalej WWD) 1965, nr 4, s. 33-36; S. Zdanowicz, Długowieczne kapłaństwo za wierność Bogu, WWD 1960, nr 4, s. 38-41; Błogosławieństwo Ojca Św. ks. Janowi Hanowskiemu z 9 XII 1959 r., WWD 1960, nr 4, s. 26; List prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. J. Hanowskiego z 11 .01. 1960 r. do ks. Jubilata J. Hanowskiego, WWD 1960, nr 4, s. 26-28.

latach przerwy, wojną spowodowanej”⁴. Należy tu dodać, że Wyższe Seminarium Duchowne utrzymywane było tylko i wyłącznie z ofiar wiernych. Zbiórki na utrzymanie Seminarium Duchownego organizowane były na terenie diecezji kilka razy w roku we wszystkich kościołach diecezji warmińskiej. Pierwsza zbiórka powojenna na utrzymanie Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie odbyła się 1 listopada 1949 r. Poza ofiarami składanymi na tace w świątyniach, organizowano także zbiórki do puszek przy kościołach, ofiary składano także na listę a także przekazywano ofiary w naturze na rzecz Seminarium Duchownego⁵. Jedynym źródłem utrzymania zarówno uczelni jak i studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie były dobrowolne ofiary wiernych.

Po roku funkcjonowania WSD „Hosianum” w Olsztynie rządcą diecezji warmińskiej, ks. T. Bensch skierował odezwę do diecezjan 15 października 1950 r. w sprawie Seminarium Duchownego. Pisał, „jako widomy znak błogosławieństwa Bożego powstały i w naszej diecezji wypełnione młodzieżą dwa seminaria duchowne, wyższe i niższe. (...) Dwustu przeszło kandydatów do stanu duchownego, pełnych najlepszej woli służenia Bogu i bliźniemu, oddało się z zaufaniem matce swojej, Kościołowi Świętemu”⁶.

W 1950 roku już od czterech lat funkcjonowało Niższe Seminarium Duchowne we Fromborku⁷. Po czterech latach funkcjonowania Niższego Seminarium Duchownego Diecezji Warmińskiej we Fromborku, dyrekcja - księży salezjanie - wystosowała list do wszystkich duszpasterzy diecezji warmińskiej, w którym usilnie upraszano, by do Niższego Seminarium kierować chłopców zdrowych i chcących uczyć się dalej. Pisano, że „Kandydat do Niższego Seminarium powinien dać dowody czystości obyczajów, pobożności, zdolności i zapału do nauki, prawdomówności, stałości w postanowieniach, unikania płochych rozmów, zabaw i uciech światowych”. Natomiast sugerowano, by do Seminarium nie wysyłać „typy zniewieściałe, kapryśne, niestałe, powinny być wykluczone”⁸. By przybywali odpowiedni kandydaci do Niższego Seminarium we Fromborku, Dyrekcja przygotowała warunki przyjęcia do szkoły na rok szkolny 1952/53. pierwszym kryterium które musiał kandydat spełniać, to: świadectwo przynajmniej dobre z ukończenia szkoły powszechnej, odznaczać się bardzo dobrą opinią i „dawać oznaki powołania do stanu duchownego”. Zgłaszający się kandydat do Niższego Seminarium Duchownego we Fromborku winien być zaopatrzony w: ubranie, bieliznę, pościel, buciki lub buty, płaszcz, kurtkę, czapkę, skarpety, chusteczki i ręczniki. Ponadto zwracano uwagę na to, by każdy z kandydatów posiadał ze sobą ciepłe ubranie, siennik – obowiązkowo, pierzynę lub kołdrę albo koc, nakrycie na łóżko i pantofle nocne. Regulamin zakładał, że kandydat może być usunięty z Niższego Seminarium, kiedy będzie nieprzestrzegał regulaminu albo będą poważne zaniedbania w nauce⁹. Mimo wielu zgłoszeń, Niższe Seminarium Duchowne we Fromborku latem 1952 r. przestało funkcjonować. Władze państwowe poprzez swoich funkcjonariuszy, wkroczyły na teren Niższego Seminarium dokonały konfiskaty mienia, które należało do Kościoła. Następca ks. T. Bensa, ks. W. Zink, w liście pasterskim skierowanym do wiernych diecezji warmińskiej, czytany 1 listopada 1952 r. tak pisał o tym smutnym wydarzeniu, „nie zdradzam żadnej tajemnicy, gdy Wam powiem, że w obecnej chwili troska o nasze Seminarium jest niezwykle ciężka. Dotknął nas w tym roku ciężki cios, bo w lipcu br. nasze Niższe Seminarium

⁴ APM, Teczka nr 2, Orędzie do wiernych z okazji otwarcia Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie, Administratora Apostolskiego ks. T. Bensch z dnia 24 października 1949 r.; Zob. WWD 1949, nr 6, s. 1-3.

⁵ Tamże, Instrukcja w sprawie zbiórki na Seminarium Duchowne z 1949 r.

⁶ Tamże, Odezwa w sprawie Seminarium Duchownego Administratora Apostolskiego ks. T. Bensch z dnia 15 października 1950 r.

⁷ Zob. A. Szorc, A. Kopiczko, Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum”. Zarys dziejów, Olsztyn 1995, 108-110.

⁸ APM, Teczka nr 1, Pismo Dyrekcji Niższego Seminarium Duchownego Diecezji Warmińskiej we Fromborku z dnia 11 marca 1952 r.

⁹ Tamże.

Duchowne we Fromborku, gdzie odbywało wstępne studia i przygotowanie do kapłaństwa około 200 uczniów, z przyczyn od nas niezależnych zostało zlikwidowane wraz z gmachem, inwentarzem i całym majątkiem. Wszystkie starania o zwrot lub przynajmniej wynagrodzenie ogromnej straty pozostały bez skutku”¹⁰. Po odebraniu budynku po Niższym Seminarium Duchownym władze komunistyczne urządziły w nim szpital dla niepełnosprawnych.

Zasługą Administratora Apostolskiego ks. T. Benschka było zorganizowanie Niższego i Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Niestety, jego rządy diecezją trwały do 1951 r. Dnia 26 stycznia 1951 r. został usunięty z diecezji warmińskiej bez możliwości powrotu¹¹. Jego następcą wybranym został przez Radę Konsultorów Diecezjalnych, która zastępowała Kapitułę Katedralną, ks. Wojciech Zink, dotychczasowy Notariusz i Radca Kurii Biskupiej¹². Diecezja warmińska była mu znana od chwili wstąpienia do Seminarium Duchownego we Fromborku, przed wybuchem II wojny światowej. Po objęciu rządów diecezją warmińską był zatroskany o funkcjonowanie Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Rok akademicki 1951/52 sprawił, że zgłosiło się nad wyraz wielu kandydatów. W skierowanym liście pasterskim do wiernych pisał do diecezjan ks. Zink 20 października 1951 r., iż pocieszającym faktem jest że w pierwszym roku po wskrzeszeniu Seminarium na pięciu kursach było 52 kleryków, w drugim roku 78, to w obecnym – 1951 r. – 124. Ks. W. Zink pisał, że mogło być znacznie więcej, bo zgłosiło się 218 osób prosząc o przyjęcie do Seminarium, a przyjętych mogło być tylko 65, resztę nie było gdzie pomieścić. Z radością spoglądał rządcą diecezji W. Zink w przyszłość, czemu wyraz dał w liście pasterskim, pisząc do diecezjan, „przyjętych więc jest obecnie więcej, niż liczyło całe nasze Seminarium w pierwszym roku. I jeszcze jedna miła wiadomość: z tych 124 alumnów 27 to synowie rodziców, zamieszkujących na terenie diecezji warmińskiej, a więc synowie i bracia wasi. Jest tedy rzeczą pewną, że jak zapełniło się nasze Seminarium, tak stopniowo wypełniać się będą opuszczone placówki duszpasterskie”¹³. Po przyjęciu tak dużej liczby kandydatów na pierwszy rok, okazało się, że dotychczasowy gmach seminaryjny jest za mały. Część alumnów zamieszkała w budynku wraz z ks. rektorem przy parafii św. Józefa w Olsztynie¹⁴. Przez kolejne lata życie seminaryjne nie ulegało drastycznym zmianom. Wstępowali wciąż to nowi kandydaci do WSD i po pięciu latach otrzymywali święcenia kapłańskie zasilając szeregi kapłańskie diecezji warmińskiej. Niestety, sytuacja uległa zmianie w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku.

Eksmisja Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie z ul. Mariańskiej 3 w 1962 r.

Po zakończonych zajęciach w roku akademickim 1961/62 alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie rozpoczęli wakacje. Czas upragniony dla studentów i uczniów. Wreszcie odpoczynek. Jednak nad Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie zbierały się ciemne chmury¹⁵. Władze komunistyczne przygotowywały się do przejścia budynku, w którym księża klerycy zdobywali formację intelektualną, duchową i pastoralną przy ul. Mariańskiej 3.

¹⁰ Tamże, Odezwa w sprawie zbiórki na Seminarium Duchowne – 1 listopada 1952 r. ks. W. Zinka – ordynariusza diecezji warmińskiej.

¹¹ Tamże, Komunikat Ordynariusza Diecezji Warmińskiej ks. W. Zinka z dnia 31 stycznia 1951 r.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, Teczka nr 2, Odezwa w sprawie zbiórki na Seminarium Duchowne ks. W. Zinka, Ordynariusza Diecezji Warmińskiej z dnia 20 października 1951 r.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Zob. A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, Olsztyn 1996, s. 72-76.

Likwidacja seminariów duchownych i innych dzieł prowadzonych przez Kościół rzymskokatolicki na terenie całego kraju przebiegała bardzo różnie. W niektórych miejscowościach miało to charakter bardzo spokojny a w wielu odbywało się to bardzo drastycznie. Pod osłoną nocy wywożono siostry zakonne, braci zakonnych czy też duchownych poza miasto do miejsc odosobnionych by przejąć majątek i budynki kościelne na inne cele, nie zawsze mające wymiar społeczny¹⁶. Taka sytuacja miała miejsce także w Olsztynie, gdzie władze komunistyczne dokonały eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego z ul. Mariańskiej 3.

Proces lękania władz diecezjalnych i seminaryjnych przez władze komunistyczne rozpoczął się już z początkiem 1961 r., choć przybrał na sile dopiero od połowy 1961 r. Dnia 12 czerwca 1961 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie skierowało pismo do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, w którym nawiązano do pisma Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych w Olsztynie z dnia 5 lipca 1960 r. w którym wymówiono umowę dzierżawy nieruchomości w Olsztynie przy ul. Mariańskiej 3. Powołano się na protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 20 listopada 1951 r. na pkt. 1 i 3 umowy na dzierżawę obiektu przy ul. Mariańskiej 3. W piśmie zaznaczono, że umowa wygasa z dniem 20 listopada 1961 r. i nie zostanie przedłużona. Dalej zaznaczono, że zajmowany obiekt należy opuścić i przekazać do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie, po wygaśnięciu terminu umowy, a więc 20 listopada 1961 r.

W zamian Prezydium MRN w Olsztynie podjęło decyzje wydzierżawienia innego budynku na prowadzenie Seminarium Duchownego w Olsztynie. Miał to być budynek przy ul. Jagiellońskiej nr 57 i budynek przy ul. Kopernika użytkowany przez Seminarium Duchowne¹⁷.

Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej w Olsztynie odwołała się od decyzji Prezydium MRN w Olsztynie kierując pismo do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie 16 września 1961 r. W piśmie odwoławczym proszono o przedłużenie umowy dzierżawczej nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3. Prośbę uzasadniano tym, że:

1. Nieruchomość przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie przydzielono na cele Seminarium Duchownego na mocy pisma Wojewody Mazurskiego w dniu 25 lutego 1946 r. oraz pisma Prezydenta Olsztyna z dnia 19 marca 1948 r. za zgodą Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Departamentu Likwidacyjnego, Wydziału Nieruchomości. Ponadto decyzja Ministerstwa Ziem Odzyskanych o dzierżawie nieruchomości została uznana przez Urząd ds. Wyznań w Warszawie pismem z dnia 9 grudnia 1950 r.
2. Zgodnie z protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 20 listopada 1951 r. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej oddała w bezpłatne użytkowanie Prezydium WRN w Olsztynie nieruchomość pod nazwą „Góra św. Andrzeja” w Ornecie, pow. Braniewo w bezpłatne użytkowanie przedmiotowej nieruchomości w zamian za nieruchomość przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie¹⁸.
3. Władze Diecezji Warmińskiej od grudnia 1951 r. przez dziesięć lat czyniły starania o uzyskanie zgody na wybudowanie nowego budynku seminaryjnego. W czasie tych starań otrzymano pozwolenie Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego na budowę nowego gmachu seminaryjnego w Olsztynie a także na jego lokalizację. Ponadto Kuria Biskupia zleciła

¹⁶ Zob. K. Bielawny, Konfiskata mienia kościelnego w latach 1962-63 na terenie Polski, „Studia Pelplińskie” 2008, s. 153-166.

¹⁷ Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej IPN Bi), syg. 087/227/1, Pismo Prezydium MRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie z dnia 12 czerwca 1961 r.

¹⁸ Tamże, Pismo Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie do Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 16 września 1961 r.

Stowarzyszeniu Architektów Rzeczypospolitej Polskiej rozpisanie konkursu na projekt nowego budynku seminaryjnego. Konkurs odbył się, wpłynęło szereg prac, projekt został wybrany. Początkowo władze miejskie jak i władze wyznaniowe wyrażały zgodę na budowę nowego gmachu seminaryjnego. Jednak z czasem władze odmówiły wydania zgody na budowę. Na pismo Kurii Biskupiej z 22 lutego 1959 r. skierowane do Prezydium MRN w Olsztynie, w związku ze zmianą działki z projektowaną budową, władze Diecezji Warmińskiej otrzymały odpowiedź odmowną z dnia 16 maja 1959 r. W ten sposób władze miejskie i wojewódzkie uniemożliwiły Kurii Biskupiej w Olsztynie rozpoczęcie prac budowlanych.

4. Taka sytuacja wytworzyła uzasadniające domniemanie prawne, że władze Miejskie w Olsztynie traktują użytkowanie przez Seminarium Duchowne w Olsztynie nieruchomości przy ul. Mariackiej 3 jako stałe. Zaznaczono, że za tym przemawia fakt ponad piętnastoletniego użytkowania nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie. Ponadto poczyniono za zgodą władz miejskich w Olsztynie poważne remonty w budynku.
5. Władze Diecezji Warmińskiej zasugerowane pismem Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkaniowych w Olsztynie z dnia 5 lipca 1960 r. uważały, że władze miejskie w Olsztynie skłonne były do zawarcia nowej umowy dzierżawnej. Stanowisko to zostało przedstawione w ustnej rozmowie z Przewodniczącym MRN w Olsztynie odbytej 9 maja 1961 r. Przedstawiciel Kurii Biskupiej w Olsztynie przedłożył propozycję dalszej dzierżawy nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 na następne dziesięć lat. Podobna prośba została skierowana do Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 12 czerwca 1961 r.
6. Prezydium MRN w Olsztynie skierowało pismo do Kurii Biskupiej 4 września 1961 r., w którym nie wyrażono zgody na dalszą dzierżawę nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3. W zamian zaproponowano dzierżawę nieruchomości przy ul. Jagiellońskiej 57 i przy ul. Kopernika 46a w Olsztynie. Władze Diecezjalne twierdziły, że „dom przy ul. Kopernika 46 a nie może być uważany za obiekt zastępczy względem posesji przy ul. Mariańskiej 3, gdyż od chwili odbudowy przez Kurie Biskupią ze zniszczenia wojennego, czyli od roku 1955 jest on wykorzystywany na cele seminaryjne razem z przedmiotową nieruchomością, uzupełniając jej niewystarczający metraż¹⁹. Jedyne nieruchomości przy ul. Jagiellońskiej 57 mogła być zastępcza. W piśmie przypomniano, że budynek ten służył w latach 1950-55 jako obiekt pomocniczy Seminaryjny dla tych alumnów, którzy nie mogli pomieścić się w budynku przy ul. Mariańskiej 3. Kuria Biskupia nie uznała tego obiektu jako zastępczy względem budynku przy ul. Mariańskiej 3. Podano kubaturę obu budynków zaznaczając, że gmach przy ul. Mariańskiej 3 posiada 12 500 m³ natomiast budynek przy ul. Jagiellońskiej 57 około 4 500 m³ – jest dwa i pół raza mniejszy. Ponadto dokonano porównań obu budynków i tak wymieniono, że w gmachu przy ul. Mariańskiej 3 znajdowały się 4 sale wykładowe, kaplica, refektarz, biblioteka a także archiwum. W budynku mieszkało 166 osób, w tym przełożeni, profesorowie i pracownicy seminaryjni. Natomiast w budynku przy ul. Jagiellońskiej 57 po wydzieleniu miejsca na salę wykładową, bibliotekę, archiwum, refektarz i kaplicę seminaryjną nie byłoby miejsca na mieszkania dla alumnów, wychowawców i personelu seminaryjnego. W piśmie podkreślono także, że nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 posiadała budynki gospodarcze konieczne do właściwego funkcjonowania seminarium

¹⁹ Tamże, s. 2.

duchownego, natomiast obiekt przy ul. Jagiellońskiej pozbawiony jest takich zabudowań. Także nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 posiadała ogród, który miał istotne znaczenie dla zdrowia alumnów, natomiast posiadłość przy ul. Jagiellońskiej 57 pozbawiony był ogrodu. Argumentując walory pozytywne nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3, władze diecezji warmińskiej zaznaczyły w piśmie, że „alumni spędzają w Seminarium pięć lat swego życia i muszą mieć korzystne warunki rozwoju psychofizycznego, czego nie daje obiekt przy ul. Jagiellońskiej 57”²⁰.

Kończąc pismo, Kuria Biskupia w Olsztynie zwróciła się z prośbą do Prezydium MRN w Olsztynie o uchylenie decyzji z dnia 4 września 1961 r. i o przedłużenie dzierżawy nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie na następne dziesięć lat, względnie do czasu wybudowania nowego gmachu seminaryjnego po uzyskaniu zezwoleń od odpowiednich władz²¹. Pismo o podobnej treści kilkanaście dni później władze diecezji warmińskiej skierowały do Rady Ministrów w Warszawie z tym, że w piśmie tym władze diecezjalne zwróciły się o przekazanie nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 na własność diecezji warmińskiej. Kończąc pismo, odwołano się do minionych wieków i wkładu jaki wniósł Kościół rzymskokatolicki w utrzymanie świadomości polskiej wśród ludności mieszkającej na Warmii i Mazurach²².

Władze wojewódzkie w Olsztynie pod koniec października 1961 r. poinformowały władze centralne w Warszawie o wszelkich wydarzeniach odnoszących się co do budynku seminaryjnego przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie. Pismo adresowano do Naczelnika Wydziału V-go Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie do tow. Straszewskiego. Przed wysłaniem pisma do władz w Warszawie o wszelkich poczynaniach informowano władze centralne telefonicznie. Po informacjach telefonicznych zastępca Naczelnika Wydziału III-go KWMO w Olsztynie mjr M. Sałkowski informował władze w Warszawie pismem z dnia 26 października 1961 r., że w 1951 r. Towarzysz Sałkowski pisał, że Kuria Biskupia wydzierżawiła od Prezydium MRN w Olsztynie nieruchomość przy ul. Mariańskiej nr 3. W budynku urządzono seminarium duchowne, umowa wygasa po dziesięciu latach. W 1960 r. władze miejskie wymówiły dalszą dzierżawę nieruchomości. Oficer SB raportował, że w obiekcie zajmowanym przez seminarium planuje się umieszczenie szkoły pielęgniarskiej, natomiast seminarium duchowne planuje się przenieść do budynku przy ul. Kopernika 46 a – 600 m² i ul. Jagiellońskiej 57 – 820 m². Gmach użytkowany przez seminarium duchowne przy ul. Mariańskiej 3 posiada powierzchnię około 2500 m². Do tych informacji dodał, że w seminarium studiuje 158 alumnów, na pierwszym roku 21, na drugim 19, na trzecim 17, na czwartym 31, na piątym 46 a na szóstym 24. Dodał, że „proponowane obiekty w zupełności wystarczą na potrzeby seminarium”. Dalej pisał, że tylko część pomieszczeń jest wykorzystywana na sypialnię i salę wykładową (31 pomieszczeń), natomiast pozostałe pomieszczenia zajmowane są przez bibliotekę, czytelnię, kaplicę, archiwum, profesorów i siostry zakonne (25 pomieszczeń). Oficer SB dokładnie opisał korespondencję Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej z władzami miejskimi i wojewódzkimi w Olsztynie. Mimo to, władze wojewódzkie odmówiły przedłużenia dzierżawy budynku seminaryjnego władzom diecezji warmińskiej.

Tow. M. Sałkowski w piśmie do władz centralnych w Warszawie zaznaczył, że władze diecezji warmińskiej w Olsztynie nie pogodziły się z tym faktem i „poczyniły starania wstawiennictwa się u władz państwowych” przez pośrednictwo radcy prawnego Jastrzębskiego z Warszawy, PAX-u i grupy Znak. Radca prawny spotkał się w połowie

²⁰Tamże, s. 3.

²¹ Tamże.

²² Tamże, Pismo Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie do Rady Ministrów w Warszawie z dnia 16 października 1961 r.

października 1961 r. z I sekretarzem KW PZPR tow. Tomaszewskim i kierownikiem ds. Wyznań tow. L. Topczewskim. Zarówno jeden jak i drugi podtrzymał decyzję Prezydium WRN w Olsztynie. Podobne rozmowy prowadził członek Stowarzyszenia PAX z Warszawy Jerzy Hagmajer i Piotr Gołębiowski – kierownik Wojewódzkiego Oddziału PAX w Olsztynie. Mimo tych rozmów stanowisko władz państwowych w stosunku do budynków seminaryjnych przy ul. Mariańskiej 3 się nie zmieniło²³.

Z końcem października ks. bp T. Wilczyński²⁴ spotkał się z przewodniczącym Prezydium WRN w Olsztynie. Kolejne spotkanie pomiędzy przedstawicielami Kurii Biskupiej a władzami wojewódzkimi odbyło się 9 stycznia 1962 r. Kurię biskupią w Olsztynie reprezentował ks. bp J. Drzazga²⁵ – Rektor Seminarium Duchownego, ks. Wojciech Zink wikariusz generalny Kurii i ks. Jan Obłąk – profesor seminarium duchownego w Olsztynie. Spotkanie rozpoczął przewodniczący Prezydium WRN w Olsztynie wręczając decyzje Prezydium WRN dot. nowej lokalizacji seminarium duchownego w Olsztynie przy ul. Jagiellońskiej 57 i ul. Kopernika 46 a. Zaznaczył, że spotkań na ten temat było już sporo. Po spotkaniu w dniu 6 listopada 1961 r. została powołana komisja, której zadaniem było zapoznanie się ze stanem faktycznym i przygotowanie operacji przekwaterowania seminarium do nowych budynków. Ponadto Przewodniczący Prezydium WRN dodał, że spotkanie dzisiejsze jest ostatnim a od decyzji nie ma już odwołania. Ks. bp J. Drzazga w odpowiedzi rzekł, że przychodząc na spotkanie miał nadzieję że rozmowa będzie dotyczyć nowych rozwiązań. Dodał, że budynki zaproponowane przez Prezydium WRN w Olsztynie nie spełniają podstawowych warunków, zabraknie miejsca na sale wykładowe, bibliotekę, kaplicę a na mieszkania dla alumnów pozostanie tylko 140 m², czyli 1 m² na 1 osobę. Proponowany budynek jest 2,5 raza mniejszy od budynku przy ul. Mariańskiej 3. Z tym nie godził się ks. bp J. Drzazga i zaproponował, by rozmowa miała bardziej konstruktywny charakter. Ze stanowiskiem ks. bpa J. Drzazgi nie godził się Przewodniczący WRN zaznaczając, że „Prezydium jednocześnie podtrzymuje swe zobowiązania dania mieszkań zastępczych dla

²³ Tamże, Pismo Zastępcy Naczelnika Wydziału III-go KWMO w Olsztynie, tow. M. Sałkowskiego do Naczelnika Wydziału V-go Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 26 października 1961 r.

²⁴ Zob. S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, Poczest biskupów warmińskich, Olsztyn 1994, s. 239-244. O ks. bp. T. Wilczyńskim czytamy m.in. „(...) Dzięki zabiegom biskupa Wilczyńskiego seminarium otrzymało jednak znośny lokal, a kadry profesorskie uzyskały możliwość publikacji własnego dorobku naukowego w powstałych w 1964 r. Studiach Warmińskich. (...) Przyszło mu sprawować urząd biskupi w latach soboru watykańskiego drugiego, w czasach przemian w Kościele. W 1964 roku biskup Wilczyński wziął udział w obradach trzeciej sesji soboru razem z biskupem Drzazgą. Wprowadził też w życie postanowienia soborowe”.

²⁴ IPN BI, syg. 087/227/1, Pismo Zastępcy Naczelnika Wydziału III-go KWMO w Olsztynie, tow. M. Sałkowskiego do Naczelnika Wydziału V-go Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 26 października 1961 r., s. 4.

²⁵ Archiwum Parafialne w Biskupcu Reszelskim, Teczka nr 1, Komunikat bpa T. Wilczyńskiego z 1958 r. Księża pracujący w diecezji warmińskiej otrzymali komunikat rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa T. Wilczyńskiego w którym czytamy, „Ojciec św. Pius XII mianował drugiego Biskupa dla Warmii i Mazur. Został nim ds. dr Józef Drzazga. Urodził się w parafii Modliborzyce, diecezji lubelskiej w dniu 4 lipca 1914 r. Ukończył Gimnazjum Biskupie w Lublinie i tamże Seminarium Duchowne w roku 1938. Dla swych zdolności i prawego, kapłańskiego charakteru został wysłany na studia filozoficzne do Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Przyjechawszy, po rocznym pobycie w Rzymie, na wakacje do Polski, z racji wojny, nie mógł wrócić na studia do stolicy chrześcijaństwa. W okresie wojny pracował jako wikariusz parafii Hrubieszów, a po wojnie ukończył wydział filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ze stopniem doktora filozofii. Po ukończeniu studiów wyższych w roku 1950 został profesorem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i wicerektorem Lubelskiego Seminarium Duchownego. W 1951 r. wszedł do Lubelskiej Kapituły Katedralnej jako Kanonik rzeczywisty. (...) Dziękujemy Ojcu św. Piusowi XII za łaskawą pamięć o potrzebach dziewięćsettyśięczonej rzeszy katolików naszej diecezji, którym nie mógł sprostać jeden Biskup”. Konsekratorem ks. dra J. Drzazgi w katedrze olsztyńskiej był ks. prymas S. Wyszyński.

sióstr z ul. Jagiellońskiej oraz trzech wykładowców seminarium”²⁶. W toku dalszej rozmowy ks. W. Zink zaznaczył, że seminarium potrzebuje budynków gospodarczych, w których można będzie chować trzodę. Ks. biskup dodał, że potrzebny jest także ogród, by klerycy mogli swobodnie spacerować, ponadto zaznaczył że potrzebny jest taki gmach, gdzie klerycy będą mogli się uczyć i jednocześnie mieszkać, gdzie będzie mogła mieszkać także kadra profesorska prowadząca seminarium duchowne. Odpowiadając na pytanie przewodniczącego WRN, ks. biskup J. Drzazga oznajmił, że w tym roku zostanie wyświęconych 32 księży diakonów, a na ich miejsce seminarium przyjmie co najmniej 30 alumnów. Dodał, że diecezja jest bardzo duża i potrzebni są młodzi księża, przed wojną pracowało na tych terenach około 450 księży a ludności rzymskokatolickiej było wówczas około 350 tys.²⁷. Obecnie wiernych jest trzykrotnie więcej a księży zarówno diecezjalnych jak i zakonnych jest tylko 400. Ks. bp J. Drzazga kończył swą wypowiedź, że seminarium duchowne „musi kształcić coraz więcej księży”. Przewodniczący WRN z wypowiedzią ks. bpa J. Drzazgi się nie zgadzał, a ponadto zaznaczył, że w budynkach seminaryjnych kaplica nie jest konieczna, przecież w pobliżu są kościoły. Ks. biskup odpowiedział, że tym jest kaplica dla seminarium czym dla wojska plac ćwiczeń. A ponadto prawo kościelne zabrania prowadzenia seminarium bez kaplicy. Przewodniczący WRN oznajmił ks. biskupowi, że miasto boryka się z trudną sytuacją lokalową i nie posiada na wydzielenie osobnych mieszkań. Ks. bp. Drzazga oznajmił, że to nie trudna sytuacja mieszkaniowa nakazuje ograniczać warunki lokalowe seminarium, ale polityka władz, które ciągle czynią naciski na Kurie Biskupią. Przedstawiciel Wydziału ds. Wyznań w czasie spotkania przedstawił dokładne dane nowego budynku seminaryjnego podając dane cyfrowe. Na co ks. bp Drzazga odpowiedział, „(...) te obliczenia są dobre dla Was, ale nie dla nas. Komisja była Wasza i nie braliście pod uwagę naszych potrzeb. Według naszych obliczeń po wydzieleniu pomieszczeń na refektarz, kaplicę, bibliotekę itp. dla jednego alumna zostanie 1 m². Również archiwum, którego komisja nie przewidziała po nowej lokalizacji jest konieczne, gdyż korzystają z niego klerycy piszący prace seminaryjne. Proszę przyjąć do wiadomości, że kierownictwo seminarium i Kuria nie przyjmie proponowanych pomieszczeń, gdyż byłoby to zniszczeniem seminarium, które istnieje od 400 lat”. Przewodniczący WRN oznajmił drwiąc sobie z przedstawicieli Kurii Biskupiej, że „(...) przecież my mogliśmy w ogóle nie dawać obiektów zastępczych”, przecież termin dzierżawy minął. Takie postawienie sprawy świadczy o naszych jak najlepszych zamiarach. Na co ks. bp Drzazga odpowiedział, „myśmy sądzili, że komisja, która zostanie powołana będzie mieszana, że przedstawiciele kurii i seminarium będą mogli wyrazić swe stanowisko, przecież nam chodziło o taką komisję. Decyzja przedstawiona nam przez Pana Przewodniczącego jest dla nas bardzo przykra. Kiedy tylko sprawa budynku seminarium stała się aktualna, mieliśmy zamiar wystosować list do wszystkich wiernych w diecezji, aby powiadomić jak się z nami postępuje”²⁸. Dalej ks. biskup mówił, że musimy naszych wiernych powiadomić jak się z nami postępuje, że w zamian otrzymujemy dwa i pół raza mniejszy budynek, gdzie na jednego alumna przypada 1 m². Dodał, że władze odmówiły budowy nowego gmachu seminaryjnego a jednocześnie pozbawiają obecnie użytkowany.

Rozmowa zakończyła się bez jakichkolwiek wiążących decyzji. Przedstawiciele Kurii Biskupiej nie przyjęli propozycji Prezydium WRN w Olsztynie. Natomiast przedstawiciele

²⁶ IPN BI, syg. 087/227/1, Notatka informacyjna z przeprowadzonej rozmowy w PWRN w Olsztynie z bp Drzazgą w sprawie budynku Seminarium Duchownego z dnia 10 stycznia 1962 r.

²⁷ Zob. K. Bielawny, Dzieje katolików polskich w diecezji warmińskiej w latach 1918-1945 w refleksji historyczno-teologicznej, Olsztyn 2007, s. 52

²⁸ IPN BI, syg. 087/227/1, Notatka informacyjna z przeprowadzonej rozmowy w PWRN w Olsztynie z bp Drzazgą w sprawie budynku Seminarium Duchownego z dnia 10 stycznia 1962 r., s. 4.

władz wojewódzkich stwierdzili, że od swej decyzji nie odstąpią. Spotkanie nie przyniosło żadnych konstruktywnych rozwiązań²⁹.

Po odbytej rozmowie 9 stycznia 1962 r. w Olsztynie władze diecezji warmińskiej wystosowały pismo do Prezydium WRN w Olsztynie w dniu 24 stycznia 1962 r., przedstawiając swój punkt widzenia na sprawę gmachu seminaryjnego „Hosianum” w Olsztynie. W piśmie zaznaczono, że przyjęcie propozycji władz wojewódzkich znacznie pomniejszyłoby metraż budynku seminaryjnego. Władze wojewódzkie proponują by ten ubytek pozyskać poprzez likwidację kaplic seminaryjnych, pomniejszenie pomieszczeń bibliotecznych i likwidację pomieszczeń na archiwum a także poprzez przeniesienie trzech księży profesorów do lokali zastępczych po 15 m² na osobę i zmniejszenie pozostałym profesorom metrażu mieszkaniowego w budynkach seminaryjnych, zmniejszenie mieszkań alumnów a także pomniejszenie personelu pomocniczego do minimum. Na taką propozycję Kuria Biskupia w Olsztynie nie przystała uważając, że jest ona nie do przyjęcia. Zaznaczając, że przepisy Prawa Kanonicznego i Statuty Seminaryjne nakazują posiadanie kaplicy w gmachu seminaryjnym, biblioteki i archiwum, które stanowią integralną część Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. pisano dalej, że zaangażowani profesorowie w Seminarium Duchownym w Olsztynie powinni mieć należyte warunki mieszkaniowe do prowadzenia dalszych prac naukowych a także alumni nie mogą być pozbawieni właściwych warunków lokalowych. Kuria Biskupia w Olsztynie nie godziła się na te propozycje. Proponując by, przedłużono użytkowanie gmachu w Olsztynie przy ul. Mariańskiej 3 do chwili otrzymania w zamian nowego budynku o wystarczającym dla potrzeb Seminarium metrażu. A po drugie, by wyrażono zgodę na budowę nowego budynku seminaryjnego w Olsztynie, względnie rozbudowę budynku przy ul. Kopernika 46 a³⁰. Władze diecezji warmińskiej były otwarte na każdą propozycję ze strony władz państwowych, by dalej mogło funkcjonować Seminarium Duchowne „Hosianum” w Olsztynie³¹.

W kwietniu 1962 r. zapadła już ostatecznie decyzja o eksmisji Seminarium Duchownego z ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie. By zneutralizować protesty władz diecezji warmińskiej, władze państwowe wyraziły zgodę na rozbudowę budynku przy ul. Kopernika 46 a na około 400 m² powierzchni użytkowej³².

W marcu władze wojewódzkie zaproponowały nowe rozwiązanie władzom diecezji warmińskiej. W zamian za budynek przy ul. Jagiellońskiej budynek przy pl. Bema 2. Jednak z ta klauzula, że w chwili wybudowania Seminarium Duchownego przez diecezję warmińską, budynek przy pl. Bema 2 zostanie zwolniony³³.

Władze wojewódzkie w Olsztynie przez kolejne miesiące starały się zmusić władze diecezji warmińskiej do opuszczenia budynku przy ul. Mariańskiej 3. Ks. bp T. Wilczyński wystosował pismo na ręce Przewodniczącego Prezydium WRN w dniu 30 kwietnia 1962 r. w którym zaprotestował przeciwko decyzji władz w sprawie przeniesienia seminarium. W czasie prowadzenia rozmów pomiędzy władzami diecezji warmińskiej a przedstawicielami władz wojewódzkich w Olsztynie, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN dnia 3 stycznia 1962 r. zwrócił się do Prezydium MRN o przekazanie nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 na zlokalizowanie szkoły pielęgniarskiej. Odpowiedz do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej od władz miejskich nadeszła dość szybko. Od dnia 1 lutego 1962 r.

²⁹ Tamże, s. 5.

³⁰ Tamże, Pismo Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie do Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 24 stycznia 1962 r.

³¹ Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej AAWO), syg. G III 11/3a, Akta Warmińskiego Seminarium Duchownego (1961-1962), Pismo Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie z 23 lutego 1962 r.

³² IPN Bi, syg. 087/227/1, Notatka informacyjna sporządzona przez J. Lickiego z dnia 3 kwietnia 1962 r.

³³ Tamże.

nieruchomość przy ul. Mariańskiej 3 była przekazana Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN w Olsztynie³⁴. Po przekazaniu w dzierżawę nieruchomości przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie Wydziałowi Zdrowia, niebawem władze wojewódzkie przygotowały dość dokładny projekt przekwaterowania Seminarium Duchownego do budynków zastępczych. Plan zakładał eksmisję Seminarium w lipcu 1962 r³⁵.

Władze państwowe pozbawiając Seminarium Duchownego przy ul. Mariańskiej 3 przygotowały dokładny plan przeniesienia do budynków zastępczych. Sporządzono dwa warianty, jeden dotyczył planu przeniesienia Seminarium do budynków przy ul. Kopernika 46 a i Jagiellońskiej 57 a drugi wariant dotyczył budynków przy ul. Kopernika 46 a i pl. Bema 2. Wariant drugi był znacznie korzystniejszy. Było miejsce na kaplicę, na bibliotekę, sale wykładowe i mieszkania dla kleryków. Mimo to, warunki lokalowe na prowadzenie wyższej uczelni były bardzo skromne, a może wręcz godzące w godność ludzką. Ale tym nikt się z rządzących państwem polskim nie przejmował.

W kwietniu 1962 r. sytuacja na tyle stała się trudna, że ks. bp T. Wilczyński skierował list na ręce prymasa polski, ks. Stefana Wyszyńskiego informując o sytuacji w diecezji warmińskiej i o możliwości likwidacji Seminarium Duchownego przez władze państwowe. Do listu dołączył odbitki pism do Przewodniczącego WRN w Olsztynie. Ks. prymas Stefan Wyszyński, w liście 6 maja 1962 r. pisał do ks. bpa T. Wilczyńskiego m.in., „stanowisko tamtejszych władz państwowych jest nie tylko krzywdzące w najwyższym stopniu na płaszczyźnie czysto ludzkich stosunków. Próba wyrzucenia na ulicę Seminarium, bez prawa koniecznego miejsca do pracy, jest nieludzka i trąci jakimś barbarzyństwem. Zapewne nie działają bez natchnień odgórnych, ale to tym gorzej dla demokracji, która sprawia, że pewną kategorię ludzi traktuje się gorzej niż zwierzęta”. Dalej pisał ks. prymas, „na terenie Ziemi Warmińskiej władze państwowe przejęły także mnóstwo budynków kościelnych, że proste poczucie sprawiedliwości, nakazuje państwu dokonać jakiejś rekompensaty”³⁶. Niniejszy list do wiadomości otrzymali wszyscy biskupi w Polsce. Po kilku dniach, rządcą diecezji warmińskiej podziękował ks. prymasowi polski Stefanowi Wyszyńskiemu za wsparcie duchowe. Ks. bp Wyszyński kończąc list zapewnił ks. prymasa, że nie pozwoli by zniszczono życie religijne w diecezji warmińskiej „rękami biskupa diecezji”. Kończył list słowami, „dziwię się, że jestem przedmiotem ciągłych oskarżeń miejscowych Władz Administracyjnych, które wszystko robią, aby nie było spokoju pomiędzy Państwem i Kościołem na wąskim terenie diecezji warmińskiej. Jaskrawym tego dowodem jest chęć zniszczenia Warmińskiego Seminarium Duchownego. Chciałoby za moim przyzwoleniem, więcej – moimi rękami, zniszczyć życie religijne na Warmii i Mazurach. Mogą mnie umęczyć ale zmęczyć się nie dam i spraw Kościoła wraz z moim Duchowieństwem Warmińskim i powierzonej pieczy mojej ludem bronił będę”³⁷.

Każdy dzień przynosił nowe wiadomości i niepewność w życiu Seminarijnym. Przełożeni na czele z księdzem rektorem a także klerycy obawiali się najgorszego. Władze wojewódzkie jak i miejskie przed eksmisją Seminarium Duchownego przygotowywały się do operacji z całą powagą. Zbierano informacje o nastrojach wśród wiernych, duchowieństwa diecezji warmińskiej a także o wszystkich wypowiedziach ks. bpa T. Wilczyńskiego. Zaangażowano w zbieranie informacji tajnych współpracowników, punkty operacyjne,

³⁴ Tamże, Informacja o przekwaterowaniu Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie z obiektu przy ul. Mariańskiej 3 do pomieszczeń zastępczych z 1962 r.

³⁵ Tamże, Projekt przekwaterowania Seminarium Duchownego z ul. Mariańskiej 3.

³⁶ APM, Teczka nr 3, List Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego do ks. bpa Tomasza Wilczyńskiego z 6 maja 1962 r.

³⁷ Tamże, List ks. bpa T. Wilczyńskiego do Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego z dnia 12 maja 1962 r.

podsluchiwano wszystkie rozmowy telefoniczne³⁸, sprawdzana była na bieżąco korespondencja docierająca do Kurii Biskupiej a także do Seminarium Duchownego w Olsztynie. I tak po rozmowie jaka odbyła się pomiędzy Przewodniczącym PWRN a ks. bp T. Wilczyńskim planowano spotkania z siecią t.w. w celu zdobycia informacji o postawie ks. bpa Wilczyńskiego i atmosferze w Kurii Biskupiej. Funkcjonariusz SB kpt. Józef Skoczek odbył spotkanie 27 czerwca 1962 r. z t.w. „Bystry”. Zadaniem oficera SB było zdobycie informacji o postawie bpa Wilczyńskiego po rozmowie z Przewodniczącym PWRN w Olsztynie. Natomiast oficer SB mjr Mieczysław Sałkowski odbył spotkanie z t.w. „Jan Zaremba” by wysondować postawę bpa Wilczyńskiego i ks. Karpińskiego na temat gmachu Seminarium Duchownego. Spotkanie z t.w. „Paweł” odbyło się 28 czerwca 1962 r. Za spotkanie z t.w. „Paweł” odpowiadał oficer SB kpt. Józef Skoczek. Funkcjonariusz SB por. Zbigniew Zglinicki odbył spotkanie z t.w. „Ptak” 27 czerwca 1962 r³⁹. W wyniku przeprowadzonych spotkań, władze służb bezpieczeństwa oczekiwały na zdobycie dość dokładnych informacji na temat stanowiska ks. bpa Wilczyńskiego po spotkaniu z przewodniczącym PWRN w Olsztynie.

Służby bezpieczeństwa podjęły kolejny krok zabezpieczający dopływ informacji na swój użytek co do postawy ks. bpa T. Wilczyńskiego. Przewidując różny stosunek rządcy diecezji, co do budynku Seminarium Duchownego funkcjonariusze SB podjęli się dopływu informacji w czasie konferencji i rekolekcji organizowanych w Seminarium Duchownym od 25 czerwca do 14 lipca 1962 r. Pierwsze spotkanie odbywało się od 25 do 28 czerwca 1962 r. a były to rekolekcje dla księży wikariuszy. Informacje o atmosferze wśród młodych księży miał przekazać t.w. „Stanisław”, a rozmowę z tajnym współpracownikiem miał przeprowadzić pracownik SB por. Ryszard Porwel. Kolejne spotkanie księży trwało od 29 do 30 czerwca i zorganizowane było z okazji X-lecia sakry biskupiej ks. bpa T. Wilczyńskiego. Informacje z tego spotkania miał przekazać t.w. „Fidelis” i „Jan Zaremba”, oficerom SB Sałowskiemu i Skoczko⁴⁰. Dnia 30 czerwca 1962 r. w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie odbywały się główne uroczystości związane z sakrą biskupią ks. bpa T. Wilczyńskiego. Cała uroczystość została utrwalona przez funkcjonariuszy SB na taśmie minifonowej. Zadanie to wykonał funkcjonariusz SB kpr. Wiesław Wójcik. Oczekiwano na zajęcie stanowiska w czasie kazania przez ks. bpa Wilczyńskiego. Jednak rozczarowano się. W kazaniu nie padło ani jedno zdanie na ten temat.

W kolejnych dniach planowano w Seminarium Duchownym rekolekcje dla księży proboszczów i organistów. Rekolekcje dla księży proboszczów odbywały się od 2 do 5 lipca 1962 r. Informacje od tajnych współpracowników „MT”, „Ptak” i „Doktor” mieli zebrać oficerowie SB Zagliński i R. Porwał. Natomiast od tajnych współpracowników z pośród organistów miał informacje zebrać funkcjonariusz tajnej milicji politycznej J. Licki. Funkcjonariusze SB starali się także zdobyć informacje od alumnów Seminarium Duchownego poprzez tajnych współpracowników, będących w Seminarium. Jednym z nich był kleryk pod kryptonimem „Uczciwy”. Kilka lat wcześniej został wprowadzony przez służby bezpieczeństwa do Seminarium Duchownego jako kleryk przygotowujący się do kapłaństwa. Celem jego pobytu nie było przygotowywanie się do kapłaństwa, ale informowanie o życiu seminaryjnym władze komunistyczne. Tym bardziej był cenną osobą w czasie eksmisji Seminarium z budynku przy ul. Mariańskiej 3.

Na tym nie kończyła się rola tajnych współpracowników i funkcjonariuszy SB. Władze komunistyczne obawiając się obrony Seminarium Duchownego przez duchownych i

³⁸ IPN Bi syg. 087/227/2, Plan czynności operacyjnych związanych z zabezpieczeniem przekwaterowania Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 do pomieszczeń zastępczych, z dnia 23 czerwca 1962 r., s. 7.

³⁹ Tamże, s. 1-2.

⁴⁰ Tamże, s. 3-4.

społeczeństwo Olsztyna, podjęły się kolejnej akcji współpracy z siecią t.w. Podjęto się aktywniejszej współpracy z całą siecią t.w. na terenie miasta. Za pozyskiwanie informacji o nastrojach społecznych wśród mieszkańców Olsztyna odpowiedzialny był funkcjonariusz SB Skoczek. Do funkcjonariuszy SB apelowano, by przede wszystkim utrzymywali kontakt z siecią t.w. i po⁴¹ na terenie większych zakładów pracy i instytucji, by zapobiec ewentualnym demonstracjom⁴². Wydział „B” odpowiadał za zorganizowanie punktu obserwacyjnego na terenie Seminarium Duchownego, co do zamierzeń ze strony osób tam zamieszkujących. Władze komunistyczne naciskały, by przed samą eksmisją na teren Seminarium zostali skierowani tajni współpracownicy, którzy będą dostarczali na bieżąco informacje o zamierzeniach władz kościelnych. W tym celu na terenie Seminarium miał przebywać t.w. „MT”, „Ptak” i „Stanisław”⁴³.

Na kilka tygodni przed akcją eksmisyjną oficer KWMO ppłk St. Rudnicki, Kierownik Sztabu Dowodzenia przygotował dokładny plan eksmisji Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie. Plan eksmisyjny został przygotowany na wniosek Zespołu Kierowniczego KW PZPR w Olsztynie. Posiedzenie władz partyjnych odbyło się 4 czerwca 1962 r. Przygotowano trzy warianty przekwaterowania Seminarium Duchownego: pierwszy wariant zakładał przeniesienie Seminarium Duchownego do budynku przy ul. Jagiellońskiej 57 i przy pl. Bema 2 (ale tylko parter). Drugi wariant przekwaterowanie Seminarium do budynku przy pl. Bema 2 – do całego budynku. Warto tu nadmienić, że budynek był w opłakanym stanie. Wymagał generalnego remontu przed wprowadzeniem się, ale tym władze komunistyczne się nie przejmowały. Trzeci wariant był przewidziany na wypadek, gdyby Seminarium Duchowne „Hosianum” nie wyraziło zgodę na dobrowolne opuszczenie budynku przy ul. Mariańskiej 3. W tym przypadku plan zakładał eksmisję Seminarium wraz z alumnami poza Olsztyn⁴⁴.

Oficer SB odnotował w planie operacyjnym, że w dniu 27 czerwca 1962 r. odbyła się rozmowa pomiędzy Przewodniczącym Prezydium WRN w Olsztynie a ks. bp T. Wilczyńskim. Ks. bp Wilczyński, według relacji oficera SB miał wyrazić wstępną zgodę na dobrowolne opuszczenie dotychczas zajmowanych pomieszczeń przez Seminarium Duchowne przy ul. Mariańskiej 3 i przeniesienie Seminarium do budynku przy pl. Bema 2. Ostatecznie decyzja miała być udzielona przez władze diecezjalne 30 czerwca po sprawdzeniu podatności gmachu do użytku⁴⁵. Jednak ks. bp Wilczyński w rozmowie uzależnił przeniesienie budynku seminaryjnego na pl. Bema 2 stanem używalności gmachu. Powołując się na „Głos Olsztyński” zaznaczył, że budynek jest w nienajlepszym stanie technicznym.

Plany SB zabezpieczające eksmisje WSD w Olsztynie

W oczekiwaniu na odpowiedź funkcjonariusze tajnej milicji politycznej podjęli szereg kroków celem zabezpieczenia dokonania eksmisji Seminarium Duchownego. By akcja dobrze się powiodła zaplanowano następujące przedsięwzięcia:

⁴¹ PO – punkt operacyjny

⁴² IPN Bi, syg. 087/227/2, Plan czynności operacyjnych związanych z zabezpieczeniem przekwaterowania Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 do pomieszczeń zastępczych, z dnia 23 czerwca 1962 r., s. 6.

⁴³ Tamże, s. 8.

⁴⁴ IPN Bi, syg. 087/227/1, Plan zabezpieczenia eksmisji Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie z czerwca 1962 r., s. 2.

⁴⁵ Tamże, syg. 087/227/2, Streszczenie z cytatami rozmowy przeprowadzonej między Przewodniczącym WRN tow. Gotowcem, Naczelnikiem Wydziału Wyznań tow. Topczewskim a przedstawicielami Kurii Biskupiej w osobach bpa Wilczyńskiego, Obląka i ks. Karpińskiego, z dnia 27 czerwca 1962 r.

- od 30 czerwca planowano przeprowadzenie spotkań z siecią t.w. w celu zdobycia informacji planów ks. bpa Wilczyńskiego
- do działań pozyskiwania informacji, zaangażowano także Wydział „T”⁴⁶
- na kilka dni przed akcją eksmisji Seminarium Duchownego i w dniu eksmisji funkcjonariusze SB byli zobowiązani do utrzymywania stałego kontaktu z całą siecią t.w. z pośród duchowieństwa rzymskokatolickiego, celem ustalenia planów władz diecezjalnych dla obrony Seminarium Duchownego
- od końca czerwca i w kolejnych dniach wszyscy funkcjonariusze SB i MO w Olsztynie byli zobowiązani do utrzymywania kontaktów z całą siecią t.w. i pomocą obywatelską np. ORMO w celu badania nastrojów społecznych w Olsztynie a także by ustalić ewentualne przygotowania ze strony władz diecezjalnych obronę Seminarium Duchownego
- gdyby ustalono takie przygotowania, wszyscy funkcjonariusze SB i MO byli zobowiązani do przeciwdziałania drogą rozmów profilaktycznych i innych środków
- także zobowiązywano funkcjonariuszy SB do zbierania informacji, czy duchowni nie czynią przygotowań do obrony Seminarium wraz z mieszkańcami miasta.

Do działań operacyjnych władze wojewódzkie powołały Sztab Dowodzenia KWMO. Do Sztabu dowodzenia zostali włączeni: ppłk. M. Tergielski – Naczelnik Wydziału III, mjr M. Sałkowski, Zastępca Naczelnika Wydziału III⁴⁷, kpt. K. Zieliński – Komendant Miasta MO, kpt. St. Żołnowski – zastępca Naczelnika Wydziału Służby Zewnętrznej i kpt. St. Kondrat – Zastępca Naczelnika Wydziału Dochodzeniowego⁴⁸.

Kolejne punkty planu operacyjnego zawierały dwa rozwiązania. Jeden dotyczył dobrowolnego opuszczenia budynku przy ul. Mariańskiej 3 a drugi w wypadku odmowy i stawiania oporu. Pierwsze rozwiązanie, czyli dobrowolne opuszczenie budynku przy ul. Mariańskiej 3, zawierało zabezpieczenie porządku na terenie całego miasta Olsztyna. I tak, funkcjonariusze MO i SB zabezpieczali rejon nr I, teren bezpośrednio przylegający do Seminarium Duchownego. Ulica Niepodległości, Wiejska i Mariańska patrolowana była przez trzech pracowników SB po cywilnemu i trzech pracowników operacyjnych. Do dyspozycji funkcjonariusze SB posiadali pojazd nieoznakowany. Przez cały czas swej służby utrzymywali łączność ze Sztabem Dowodzenia KW MO w Olsztynie. Zadaniem funkcjonariuszy tajnej milicji było prowadzenie ciągłej obserwacji osób tam przebywających i zbieranie informacji o nastrojach wśród przebywających tam ludzi. W przypadku szykowania jakiegokolwiek prowokacji, funkcjonariusze SB byli zobowiązani natychmiast informować Sztab KW MO. Na ul. Niepodległości od pl. Roswelta do wlotu ul. Kościuszki, patrol miała prowadzić grupa dwuosobowa funkcjonariuszy MO. Zadaniem ich miało być patrolowanie powierzonego odcinka, w razie potrzeby służyć mieli pomocą funkcjonariuszom SB poprzez legitymowanie zatrzymanych itp⁴⁹.

Rejon nr II stanowił odcinek ul. Kościuszki do ul. Kętrzyńskiego. Rejon ten patrolowany miał być przez ośmiu pracowników SB po cywilnemu. Dowódca tej grupy patrolowej do dyspozycji miał pojazd nieoznakowany, łączność miał utrzymywać ze Sztabem

⁴⁶ Funkcjonariusze SB pracujący w Wydziale „T” odpowiedzialni byli za zdobywanie informacji drogą różnego rodzaju podsłuchów instalowanych w pomieszczeniach osób tam pracujących lub mieszkających czy też poprzez podsłuchy wszystkich telefonów.

⁴⁷ Zob. P. Kalisz, Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1956-1975, T. II, pod red. P. Piotrowskiego, Warszawa 2006, s. 112.

⁴⁸IPN Bi, syg. 087/227/1, Plan zabezpieczenia eksmisji Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie z czerwca 1962 r., s. 4.

⁴⁹Tamże, s. 5-6.

Dowodzenia KW MO poprzez łączność radiową. Miejscem obserwacji i postoju nieoznakowanego pojazdu był parking przed hotelem „Warmińskim” na ul. Kościuszki. Zadaniem tej grupy funkcjonariuszy było, dostarczanie wszelkich informacji o pracownikach Seminarium Duchownego i ich obserwacja w czasie przekwaterowywania. Ponadto odcinek ten był patrolowany przez dwuosobową załogę patrolu ruchu drogowego na motocyklu. Zadaniem funkcjonariuszy MO miało być zapewnienie porządku w ruchu drogowym, w razie grupowania się osób mieli obowiązek natychmiast meldować o tym Dowództwo Sztabu KW MO⁵⁰.

Rejon nr III stanowił pl. Bema i odcinek drogi od ul. Kętrzyńskiego do ul. Kościuszki. Rejon ten zabezpieczać miało dziewięciu funkcjonariuszy SB po cywilnemu. Dowódca do dyspozycji miał pojazd nieoznakowany wraz z radiotelefonem. Zadaniem ich było zbieranie informacji o nastrojach wśród osób tam przebywających a także prowadzenie obserwacji rejonu powierzonego do patrolowania. Ze względu na duży ruch pieszy w tym rejonie i bliskość dworca PKP wyznaczono także w ten rejon dwuosobowy patrol funkcjonariuszy MO⁵¹.

Poza tymi rejonami tajna milicja polityczna objęła obserwacją także inne rejony miasta Olsztyna w czasie przekwaterowania Seminarium Duchownego. Na ten czas zaangażowani zostali wszyscy dzielnicowi w swych rejonach, zadaniem ich było zbieranie informacji o nastrojach społecznych i przekazywanie o wszelkich niepokojach natychmiast do Sztabu Dowodzenia KW MO. Funkcjonariusze SB zostali także skierowani do obserwacji takich miejsc jak: Dworzec Główny PKP, Dworzec Zachodni PKP, Dworzec PKS, Stare Miasto, pl. Świerczewskiego, pl. Wolności, w pobliżu wszystkich kościołów, przy ul. Kopernika, Stare Miasto i na ul. Jagiellońską. Zadaniem ich było zbieranie informacji o nastrojach społecznych a także natychmiastowe informowanie Dowództwa KW MO o nielegalnych zgromadzeniach. Za koordynowanie służbami SB na terenie miasta Olsztyna odpowiedzialny był Naczelnik Wydziału Służby Kryminalnej kpt. J. Juniec, a za koordynowanie służbami mundurowymi odpowiadał Komendant Komendy Miejskiej MO kpt. K. Zieliński⁵².

Władze komunistyczne trzymały w pogotowiu także funkcjonariuszy ZOMO⁵³ i MO na wypadek nielegalnych zgromadzeń i rozruchów w mieście w czasie przekwaterowywania Seminarium Duchownego. W pogotowiu oczekiwało 80 funkcjonariuszy ZOMO, którzy przebywali w siedzibie ZOMO a także 100 funkcjonariuszy MO, którzy oczekiwali w jednostce KBW⁵⁴ Olsztyn. Do dyspozycji funkcjonariusze posiadali dwie armatki wodne. Gdyby zaistniała potrzeba skierowania jednostek ZOMO i MO do akcji na teren miasta wspomagać ich mieli funkcjonariusze Komendy Głównej MO. Do akcji zabezpieczania terenu w czasie przekwaterowywania Seminarium Duchownego w Olsztynie użytych miało być:

- funkcjonariuszy mundurowych	-	28
- pracowników operacyjnych	-	22
- radiostacje	-	3
- armatki wodne	-	2
- samochody osobowe	-	3
- motocykle	-	1
- funkcjonariusze w obwodach	-	180

⁵⁰ Tamże, s. 6.

⁵¹ Tamże, s. 7.

⁵² Tamże, s. 8.

⁵³ ZOMO – Zmechanizowany Oddział Milicji Obywatelskiej

⁵⁴ KBW – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, oddziały zabezpieczające tyły wszelkich działań operacyjnych

Razem funkcjonariuszy mundurowych w akcji miało brać udział 208. Z Komendy Głównej MO do pomocy skierowano dodatkowo 100 funkcjonariuszy mundurowych i dwie armatki wodne⁵⁵.

Drugie rozwiązanie dotyczyło eksmisji Seminarium Duchownego w Olsztynie w razie odmowy dobrowolnego opuszczenia budynków i stawiania oporu przez alumnów i wychowawców a także poprzez pracowników fizycznych. Ppłk St. Rudnicki w planie operacyjnym zaznaczył, że najprawdopodobniej „Kuria Biskupia wraz z biskupem Wilczyńskim zajmowanego budynku przy ul. Mariańskiej 3 dobrowolnie nie opuszczy”. Dlatego też plan operacyjny zakładał szczegółowe działania operacyjne. Olsztyn podzielono na trzy rejon operacyjne.

Rejon I obejmował teren Seminarium Duchownego (ogród i dziedziniec), czyli cały teren ogrodzony. W czasie eksmisji Seminarium cały obszar seminaryjny planowano otoczyć od zewnątrz funkcjonariuszami MO w liczbie 31 osób. Druga tak samo duża grupa funkcjonariuszy, czyli 31 osób, miała za zadanie udzielenie pomocy w przymusowym eksmitowaniu alumnów i profesorów z budynku Seminarium. W czasie działań eksmisyjnych dowódcy obu grup mieli za zadanie utrzymywanie ciągłej łączności z dowódcą Rejonu I-go za pomocą radiowożu znajdującego się na dziedzińcu seminaryjnym.

Funkcjonariusze SB obawiając się interwencji ludności cywilnej w obronie Seminarium Duchownego w Olsztynie zaplanowali zorganizowanie w czasie eksmisji plan zapór w następujących rejonach:

- na ul. Niepodległości przed mostem na Łynie w liczbie 11 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie wlotu ul. Mariańskiej z ul. Niepodległości w liczbie 6 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie wjazdu z ul. Wiejskiej i z ul. Niepodległości w liczbie 6 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie wjazdu na ul. Osieńskiego na wysokości skrzyżowania z ul. Barczewskiego w liczbie 6 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie ulicy Orkana od ul. Warszawskiej w sile 9 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie wjazdu z ul. Mochnackiego od strony ul. Warszawskiej w liczbie 13 funkcjonariuszy MO
- zamknięcie ul. Pieniężnego i Staszica na wysokości Gazowni Miejskiej w liczbie 13 funkcjonariuszy MO.

Każda z grup wyposażona miała być w radiostację P-12. Wszelkie informacje przekazywane miały być dowódcy Rejonu I.

W rejonie seminaryjnym planowano także uruchomienie czteroosobowych patroli na ulicach: ul. Niepodległości od mostu na rzece Łyna do pl. Roswelta, na ul. Szrajbera do mostu na rzece Łyna i od ul. Konosłay do mostu na rzece Łyna. Zadaniem funkcjonariuszy MO było niedopuszczenie do grupowania się wielu osób w okolicach Seminarium Duchownego a także rozpraszać większe niż 3 osobowe grupy wzywając do rozejścia się. Teren przyległy do Seminarium Duchownego od strony zachodniej (poła) planowano zabezpieczyć przez dwa patrole po 3 funkcjonariuszy MO. Zadania ich były podobne jak poprzednich patroli.

W okolicach Seminarium Duchownego, szczególnie na ul. Niepodległości, Knosały, Szrajbera, pl. Roswelta, Szpitala Wojewódzkiego i Mariańskiego planowano skierować funkcjonariuszy SB po cywilnemu z Wydziału „B” w liczbie dziesięciu osób. Zadaniem ich

⁵⁵ IPN Bi, syg. 087/227/1, Plan zabezpieczenia eksmisji Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie z czerwca 1962 r., s. 9.

miało być zbieranie informacji wśród ludności cywilnej, a zadaniem pracowników Wydziału „B” byłoby robienie zdjęć osób prowokujących zajścia uliczne.

Rejon I zabezpieczała także grupa funkcjonariuszy MO w liczbie 151 osób. Grupa ta wyposażona byłaby w 2 armatki wodne, jedną więźniarkę i samochód „Gaz-69”. Grupa ta wprowadzona byłaby na wyraźne polecenie Sztabu Dowodzenia KW MO. Miejscem kwaterowania tej grupy był dziedziniec Komendy Miejskiej Straży Pożarnej przy ul. Roswelta. Dowódcą zabezpieczenia rejonu I wyznaczono kpt. Zenona Zgórskiego – Inspektora KW MO, jego zastępcą został mianowany kpt. A. Kaczmarek – zastępca Komendanta Miejskiego MO. Miejscem dowodzenia był dziedziniec Miejskiej Starzy Pożarnej przy ul. Roswelta⁵⁶.

Rejon II miał stanowić trasę przejazdu samochodów przewożących Seminarium Duchowne z ul. Mariańskiej na pl. Bema 2. Poza trasą przejazdu funkcjonariusze MO zabezpieczali także budynek przy pl. Bema 2. W ten rejon planowano skierować 26 funkcjonariuszy MO. Zadaniem ich byłoby: utrzymanie porządku w okolicach budynku, niedopuszczenie do gromadzenia się ludności cywilnej w pobliżu gmachu, niedopuszczenie osób postronnych do gmachu seminaryjnego (ani osób cywilnych ani duchownych), nie wypuszczanie osób przekwaterowanych z budynku seminaryjnego. Dowódca grupy utrzymywać miał łączność poprzez radiowóz, który stacjonować miał na zapleczu budynku przy pl. Bema 2. Po przekwaterowaniu Seminarium Duchownego do nowego gmachu przy pl. Bema 2 budynek miał być w dalszym ciągu obserwowany poprzez 11 funkcjonariuszy SB, w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa. Podobne zadanie pełnili funkcjonariusze na ul. Kościuszki. Całą ulicę patrolowało 8 funkcjonariuszy SB. Do dyspozycji mieli samochód niezakonakowany, który stał na parkingu przed hotelem „Warmińskim”. Także na ul. Kościuszki miał pełnić patrol dwuosobowy ruchu drogowego. Zadaniem tego patrolu byłoby, utrzymanie porządku ruchu drogowego a w przypadku grupowania się osób cywilnych natychmiastowe informowanie o tym dowódcy rejonu II. Miejscem dowodzenia rejonu II byłby plac przy szkole podstawowej nr 15 przy ul. Kętrzyńskiego. Zadaniem dowódcy byłoby przekazywanie wszelkich informacji do Sztabu Dowodzenia KW MO za pomocą radiowozu.

Rejon III stanowiło miasto Olsztyn. Służby SB profilaktycznie zabezpieczały całe miasto w czasie eksmisji Seminarium Duchownego. Do zabezpieczenia Olsztyna wyznaczono 51 funkcjonariuszy SB po cywilnemu z Komendy Wojewódzkiej i Miejskiej MO. Zadaniem tej grupy SB byłoby: informowanie swych przełożonych o nastrojach i sytuacji w mieście, zbieranie informacji z większych zakładów pracy, takich jak: DOKP, Węzeł Kolejowy, Rzeźnia Miejska, WSR, OPZB, OPRM odnośnie demonstracyjnego wyjścia na miasto. Gdyby takie informacje się pojawiły Dowództwo KWMO miało za zadanie skierowanie do tych zakładów aktyw partyjno-społeczny a w razie niebezpieczeństwa demonstracji funkcjonariuszy MO. W razie demonstracji w mieście zadaniem funkcjonariuszy SB była także pomoc funkcjonariuszom mundurowym MO.

W raporcie operacyjnym odnajdujemy także zapis w stosunku co do miejsc kultu. Oficer ppłk Rudnicki w planie zaznaczył, że na terenie Olsztyna znajdują się trzy kościoły, przy ul. Kopernika, Jagiellońskiej i na Starym Mieście. Pisał dalej, że „dzwony w tych kościołach mogą być wykorzystane przez kler do zaalarmowania społeczeństwa (wiernych), należy spowodować ich unieruchomienie na okres eksmisji”. Raportował dalej, że dzwony w tych kościołach uruchomiane są tylko i wyłącznie za pomocą prądu, lin uruchamiających dzwony już nie ma. By unieruchomić dzwony, należy spowodować przerwę w dopływie prądu do tych kościołów na czas eksmisji Seminarium Duchownego⁵⁷. Dane na temat

⁵⁶ Tamże, s. 10-13.

⁵⁷ Tamże, s. 14-16.

funkcjonowania dostarczył t.w. „Fidelis”, a odpowiedzialny za wyłączenie prądu w czasie eksmisji odpowiedzialny był funkcjonariusz SB Władysław Drąg⁵⁸.

Jednym z ważniejszych zadań, jakie podjęto na czas eksmisji Seminarium Duchownego w Olsztynie, to zabezpieczenie obiektów partyjno-administracyjnych na terenie Olsztyna. Gmach KW PZPR przy ul. Głowackiego chroniło 4 funkcjonariuszy mundurowych i 2 pracowników SB, gmach Prezydium WRN przy ul. Kopernika zabezpieczało 4 funkcjonariuszy mundurowych i 2 funkcjonariuszy SB, gmach Prezydium MRN przy ul. Wolności zabezpieczało 4 funkcjonariuszy MO i 2 funkcjonariuszy SB w takiej samej obsadzie personalnej chroniono gmach KM PZPR przy ul. Szrajbera. Zadaniem funkcjonariuszy było zabezpieczenie budynków przed niszczeniem i niedopuszczenie do gromadzenia się ludności cywilnej przed budynkami. Funkcjonariusze wyposażeni byli w obezwładniające środki chemiczne. Władze komunistyczne zadbały także, by wszelkie obiekty KW MO i KM MO były w sposób właściwy chronione przed demonstrantami.

W czasie eksmisji Seminarium Duchownego planowano zamknięcie ruchu kołowego w okolicach Seminarium Duchownego. Ruch drogowy zamknięto na ul. Niepodległości, Kościuszki, 22 stycznia, Piętnego, Staszyca, Mochnackiego, Warszawskiej, Barczewskiego i Orkana. Ograniczenie nie dotyczyło pojazdów milicyjnych oznakowanych lub posiadających przepustki, pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Odpowiedzialnym za wykonanie tego zadania był Kierownik Ruchu Drogowego KM MO ppor. Uściwski⁵⁹. Na czas eksmisji Seminarium Duchownego zgrupowano dwie 150 osobowe grupy funkcjonariuszy MO. Jedna grupa funkcjonariuszy MO stacjonowała w siedzibie ZOMO przy ul. Partyzantów natomiast druga w okolicach Seminarium Duchownego na dziedzińcu Komendy Miejskiej Straży Pożarnej. Funkcjonariusze ci mieli być wprowadzeni do działań w chwili demonstracji na ulicach Olsztyna.

Do działań eksmisyjnych Seminarium Duchownego z ul. Mariańskiej 3 i zabezpieczających porządek w Olsztynie użyto siły i środki:

1) osobowe

a) funkcjonariusze mundurowi

- dowódcy	24
- milicjanci	650

Razem	674
-------	-----

b) pracownicy operacyjni

- dowódcy	5
- przodownicy	82

W działaniach eksmisyjnych zaangażowanych miało być 761 funkcjonariuszy. Ponadto wykorzystano do działań 6 radiowozów, 7 radiotelefonów P-12, 4 armatki wodne, 6 samochodów ciężarowych i 5 samochodów osobowych „Gaz-69”⁶⁰.

Plan przygotowany był precyzyjnie, zawierał trzy warianty, trzeci angażował największą liczbę funkcjonariuszy MO i SB a także największą liczbę środków transportowych i łączności. Na kilka tygodni przed eksmisją plan operacyjny zatwierdził Komendant Milicji Obywatelskiej Woj. Olsztyńskiego ppłk B. Moczkowski.

⁵⁸Tamże, syg. 087/227/2, Plan czynności operacyjnych związanych z zabezpieczeniem przekwaterowania Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 do pomieszczeń zastępczych, z dnia 23 czerwca 1962 r., s. 8.

⁵⁹ Tamże, syg. 087/227/1, Plan zabezpieczenia eksmisji Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 w Olsztynie z czerwca 1962 r., s. 17-18.

⁶⁰ Tamże, s. 20.

Odpowiedzialny za całość akcji eksmisyjnej Seminarium Duchownego z ramienia służb bezpieczeństwa był M. Sałkowski⁶¹.

Eksmisja Seminarium Duchownego w Olsztynie

Po odbytej rozmowie dnia 27 czerwca 1962 r. pomiędzy przedstawicielami Kurii Biskupiej w Olsztynie a władzami WRN i Wydziału ds. Wyznań, Prezydium WRN w Olsztynie skierowało tego samego dnia pismo do ks. bpa T. Wilczyńskiego z propozycją przekazania jednego z dwóch budynków na Seminarium Duchowne w Olsztynie pod warunkiem opuszczenia budynku przy ul. Mariańskiej 3. Ponadto władze wyszły z kolejną propozycją, a mianowicie wyrażenia zgody na rozbudowę budynku przy ul. Kętrzyńskiego 46 a. Rozbudowa mogła by powiększyć budynek od 350 do 400 m² powierzchni użytkowej. Warto tu zaznaczyć, że budynki przy ul. Jagiellońskiej czy pl. Bema miały być tylko wdzierżawione Seminarium Duchownemu, tylko na dziesięć lat⁶². Przewodniczący Prezydium WRN w Olsztynie M. Gotowiec wyznaczył termin przeniesienia Seminarium do nowego budynku do 15 lipca 1962 r. Natomiast na odpowiedź ze strony Kurii Biskupiej oczekiwał do 1 lipca br.

Dnia 30 czerwca 1962 r. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej skierowała dwa pisma, jedno do Rady Ministrów w Warszawie a drugie do Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, M. Gotowca. W piśmie adresowanym do Rady Ministrów ks. bp Tomasz Wilczyński zwrócił się z prośbą o przekazanie na własność diecezji dwóch budynków. Gmachu położonego przy ul. Kopernika 46 a⁶³. W piśmie zaznaczył, że budynek ten wybudowano w 1918 r. na placu kościelnym i ze środków finansowych kościelnych. W czasie ostatniej wojny został zniszczony, w latach 1948-1954 odbudowano w 80% z funduszy diecezjalnych. Drugi obiekt to dom przy ul. Jagiellońskiej 57, do którego należała działka i budynki gospodarcze. Budynek ten też został wybudowany ze środków kościelnych i na działce należącej do Kościoła.

Jako uzasadnienie posiadania tych dwóch budynków na własność diecezji z przeznaczeniem na Seminarium Duchowne w Olsztynie rządca diecezji dołączył pismo skierowane do Przewodniczącego WRN w Olsztynie, w którym zaznaczył że diecezja warmińska zainteresowana jest przejęciem budynku przy pl. Bema 2, pod warunkiem wyremontowania go przez Prezydium MRN w Olsztynie. Zaadoptowanie budynku przy pl. Bema 2 do zamieszkania było warunkiem opuszczenia budynku przy ul. Mariańskiej 3. Ponadto ks. bp Wilczyński zaznaczył w piśmie, że diecezja najbardziej zainteresowana jest budową własnego gmachu seminaryjnego wskazując lokalizację na plac przy ul. Jagiellońskiej 57. Kończył swą prośbę rządca diecezji słowami, „pragnąłbym obchodzić w roku 1967 uroczystość czterechsetlecia założenia Warmińskiego Seminarium Duchownego we własnym gmachu”⁶⁴. Jednak pragnienie zamieszkania w nowowbudowanym gmachu seminaryjnym spełniło się dopiero w 1990 r., rok przed wizytą papieską w Olsztynie w 1991 r.

⁶¹ Tamże, syg. 087/227/2, Plan czynności operacyjnych związanych z zabezpieczeniem przekwaterowania Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 do pomieszczeń zastępczych, z dnia 23 czerwca 1962 r., s. 9.

⁶² Tamże, Pismo Prezydium WRN w Olsztynie do Ordynariusza Diecezji Warmińskiej ks. bpa Tomasza Wilczyńskiego w Olsztynie z dnia 27 czerwca 1962 r.

⁶³ AAWO, syg. G III 11/3a, Akta Warmińskiego Seminarium Duchownego (1961-1962), Pismo Rektora WSD „Hosianum” w Olsztynie do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Olsztynie z 17 lutego 1962 r. Kilka miesięcy wcześniej pismo podobnej treści władze seminaryjne skierowały do władz miejskich.

⁶⁴ APM, Teczka nr 3, Pismo ks. bpa T. Wilczyńskiego do Rady Ministrów w Warszawie i do Przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 30 czerwca 1962 r.

Władze komunistyczne po otrzymaniu pisma ks. bpa T. Wilczyńskiego z dnia 30 czerwca 1962 r. zinterpretowały to jako wyrażenie zgody na przekwaterowanie się Seminarium Duchownego z ul. Mariańskiej 3 na pl. Bema 2. Tak też się stało. Prezydium WRN w Olsztynie w piśmie skierowanym do Kurii Biskupiej w Olsztynie pisano, „w związku z wyrażeniem zgody przez Księdza Biskupa na przejęcie budynku przy pl. Bema 2, przedstawionej w piśmie z dnia 30 czerwca 1962 r. nr 1952/62 oraz przyjętymi ustaleniami w czasie rozmowy w dniu 3 lipca 1962 r.” ustalono że:

- Prezydium WRN poprze wniosek skierowany do Rady Ministrów o wieczyste użytkowanie budynku przy ul. Kopernika 46 a, a także włączy do planu budownictwa sakralnego na rok 1963 r.
- Do czasu rozbudowy budynku przy ul. Kopernika 46 a, Kuria Biskupia może pozostawić zbiory archiwalne i biblioteczne przy ul. Mariańskiej 3, które zostaną odpowiednio zabezpieczone
- Umowa na użytkowanie obiektu przy pl. Bema 2 ma być zawarta do 12 lipca 1962 r. przez Kurię Biskupią i Prezydium MRN w Olsztynie
- Prezydium MRN w Olsztynie wyraziło zgodę na adaptację pomieszczeń w budynku przy pl. Bema 2 na potrzeby Seminarium Duchownego
- Przeniesienie Seminarium Duchownego i Szkoły Pielęgniarskiej miało nastąpić do 20 lipca 1962 r.⁶⁵.

Niestety gmach przy pl. Bema 2 nie był przygotowany do zamieszkania w dniu 15 lipca 1962 r., w dniu w którym ostatecznie władze państwowe nakazały opuszczenie budynku przy ul. Mariańskiej 3. W czasie wakacji 1962 r. pod obstawą kilkuset funkcjonariuszy SB i MO alumni Wyższego Seminarium Duchownego zostali usunięci z ul. Mariańskiej 3. W czasie eksmisji Warmińskiego Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej 3 władze komunistyczne zastosowały trzeci wariant planu operacyjnego. W którym udział brało ponad siedmuset funkcjonariuszy z SB i MO. Alumni zmuszeni zostali do zasiedlenia budynku przy pl. Bema 2. Kilka miesięcy wcześniej władze komunistyczne zabrały z budynków gospodarczych Seminarium Duchownego inwentarz żywy a także maszyny rolnicze.

Warto tu wspomnieć, że przed eksmisją z budynku przy ul. Mariańskiej 3, władze komunistyczne dokonały konfiskaty mienia seminaryjnego. Pierwsza konfiskata mienia seminaryjnego przy ul. Mariańskiej 3 odbyła się 22 września 1961 r. Tego dnia o godz. 9 zajęły do Seminarium samochody ciężarowe. Zabrano wówczas 49 sztuk trzody. Około godz. 11 pojawili się studenci z Kortowa, którzy przybyli do załadunku trzody na samochody. Idąc do pracy byli poinformowani, że pracować będą na stacji PKP. Za swoją pracę mieli być wynagradzani po 50,- zł. Kiedy zostali poinformowani przez seminarzystów, że ładują ich inwentarz na samochody wielu z nich opuściło teren seminaryjny i wróciło na Kortowo. Pozostało tylko trzech. Po pewnym czasie do załadunku inwentarza przybyli funkcjonariusze milicji obywatelskiej, którzy prace swą wykonali nad wyraz starannie. Akcja wywożenia inwentarza trwała do godziny siedemnastej⁶⁶.

Druga konfiskata odbyła się 27 września 1961 r. Zabrano wówczas maszyny rolnicze i część wyposażenia seminaryjnego. Kilku kleryków stawiało opór, toteż po kilkunastu dniach byli wzywani do Komendy MO na przesłuchania⁶⁷.

⁶⁵ APO, Wydział ds. Wyznań, (dalej WdsW), sygn. 444/26, Rozbudowa Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie ul. Kopernika 46 a (1962-1976), Pismo Prezydium WRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej w Olsztynie z dnia 9 lipca 1962 r.

⁶⁶ Relacja ustna ks. kan. Franciszka Starca, proboszcza parafii nawiadzkiej; Por. A. Szorc, A. Kopiczko, Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum”. Zarys dziejów, Olsztyn 1995, s. 144.

⁶⁷ Tamże.

Nowy rok akademicki 1962/63 alumni rozpoczęli w zniszczonym budynku przy pl. Bema 2. Fakt ten odnotowano w Kronice Seminarium. Pod datą 17 września czytamy, „Dzisiejszy dzień jest dniem zjazdu wszystkich alumnów z wakacji. Bezpośrednio z dworca kierowaliśmy swe kroki już nie na ulicę Mariańską, gdzie dotąd mieściło się nasze Seminarium, lecz na plac Bema 2. Pomieszczenie Seminarium w czasie wakacji zostało przeniesione z gmachu przy ulicy Mariańskiej 3 naprzeciw szpitala Wojewódzkiego do gmachu przy placu Bema 2, gdzie dotychczas była szkoła pielęgniarska”. Dalej kronikarz pisał, „gdy przyjechaliśmy do Seminarium pierwszą rzeczą było zebranie się do porządkowania gmachu. Z energią i zapałem zebraliśmy się do tego dzieła. (...) Najpierw uporządkowaliśmy kaplicę, którą zaraz poświęcił Ksiądz Biskup Rektor a pierwszą mszę św. w seminarium kaplicy odprawił Ksiądz Wicerektor Henryk Gulbinowicz. Następnie uporządkowaliśmy refektarz. (...) W pokojach na razie mamy bardzo ciasno. Są one dosyć małe i mieszka w nich przeważnie po 6 osób. Pokoje na trzecim piętrze są ciasne i bardzo ciemne. Wąskie okna wpuszczają mało światła”⁶⁸. W kolejnych dniach księża klerycy nadal porządkowali gmach seminarium, który wymagał dalszych remontów. Przede wszystkim zabezpieczenie dachu i założenie centralnego ogrzewania w całym budynku. Przed przejściem gmachu, centralne ogrzewanie funkcjonowało tylko na parterze. Wszelkie koszty remontu budynku pochodziły z diecezji warmińskiej.

Sytuacja polityczna w kraju w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego z każdym tygodniem stawała się coraz trudniejsza. Dalsze losy Seminarium Duchownego były także niepewne. W kraju wiele budynków kościelnych władze komunistyczne odbierały Kościołowi rzymskokatolickiemu, pozbawiając go wielu dzieł które prowadził przez stulecia. Wspólnota seminarium w Olsztynie obawiając się najgorszego poświęciła się Najświętszemu Sercu Jezusowemu 28 października 1962 r. Akt poświęcenia dokonał ks. rektor bp Jan Obląk. W akcie zawierzenia ks. biskup Obląk mówił między innymi, „Nasze Seminarium, będące częścią Kościoła świętego, staje dziś przed Twym Majestatem, by na nowo oddać się Tobie na własność. Odnawiamy poświęcenia, które nasi poprzednicy w innych warunkach i w innym gmachu uczynili przed laty, niosąc ci hołd czci, miłości i wynagrodzenia. (...) Przedstawiamy Ci nasze trudne warunki materialne. Nie mamy własnego domu. Nie mamy miejsca na wytchnienie po pracy. Są inne braki i trudności stwarzane nam przez życie współczesne”⁶⁹.

Po zamieszkaniu kleryków w nowym budynku seminarium przy pl. Bema 2 i przy ul. Kopernika 46 a, nieruchomości nadal nie były własnością Kościoła rzymskokatolickiego a własnością skarbu Państwa. W dniu 16 lipca 1962 r. pomiędzy Miejskim Zarządem Budynków Mieszkalnych w Olsztynie a Kurią Biskupią podpisano umowę dzierżawną, na mocy której budynek przy pl. Bema 2 wynajęto Kurii Biskupiej w Olsztynie na seminarium duchowne a także na cele diecezjalne. Budynek przy placu Bema 2 miał trzy piętra, składał się z 56 pokoi, kuchni, łazienki itp. o łącznej powierzchni użytkowej 1 470 m², wyposażony był w instalację wodociągowo-kanalizacyjną, łazienki, elektryczność, gaz centralne ogrzewanie⁷⁰ z dostawą ciepłej wody. Seminarium Duchowne ponosiło także obciążenia finansowe z nałożonego czynszu miesięcznego, który wynosił miesięcznie 8 305,- zł⁷¹.

⁶⁸ Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie (dalej AWSD), Kronika Seminarium Duchownego w Olsztynie „Hosianum” 1961/62, informacja z dnia 17 września 1962 r.

⁶⁹ Tamże, Akt poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie w dniu 28 października 1962 r.

⁷⁰ Sprawozdawca opisując stan techniczny budynku w 1966 r., pominął w swej notatce informacyjnej, że centralne ogrzewanie w budynku przy pl. Bema 2 w 1962 r. funkcjonowało tylko na parterze, pozostałe piętra były pozbawione ogrzewania. Dopiero władze diecezjalne po otrzymaniu budynku w użytkowanie dokonały remontu budynku i zainstalowały c.o. na pozostałych piętrach.

⁷¹ APO, WdsW, syg. 444/88, Warmińskie Seminarium Duchowne w Olsztynie, Seminarium Duchowne Księży Werbistów w Pieniężnie (1954-1974; 1980), Pismo z dnia 29 lipca 1966 r., s. 13.

Na tym trudności się nie skończyły. Władze komunistyczne wpadły na kolejny genialny pomysł w utrudnianiu życia seminaryjnego klerykom i przełożonym. Klerycy od 1963 r. byli powoływani do wojska. Na tę decyzję władz państwowych zareagował ks. bp T. Wilczyński, który wystosował list protestacyjny do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie 21 października 1963 r. Scharakteryzował pokrótce dzieje Seminarium Duchownego. Jakże wymowne są słowa ordynariusza diecezji warmińskiej, który wówczas pisał: „w roku 1950 były usiłowania pozbawienia gmachu otrzymanego po wojnie. W roku 1952 zamknięto Niższe Seminarium we Fromborku, a przygotowujące kandydatów do Wyższego Seminarium w Olsztynie, a gmach zajęto na szpital umysłowo chorych. W latach 1959 do 1961 uniemożliwiono budowę własnego gmachu dla Seminarium w Olsztynie. (...) Zastosowano ucisk finansowy obciążając Seminarium setkami tysięcy złotych podatku dochodowego z tytułu rzekomych zysków z żywienia alumnów. Ponieważ Seminarium nie mogło uiścić żądanych kwot, wdrożono postępowanie egzekucyjne, zabierając inwentarz żywy, narzędzia gospodarcze, instrument do nauki śpiewu, skromne zapasy materiałów koncentracyjnych i całą gotówkę z banku. W roku 1962 odebrano gmach użytkowany lat kilkanaście, stłoczono kleryków w budynku bez placu i narażono Diecezję na wydatki wielu set tysięcy złotych na adaptację”⁷². Dalej informował władze Urzędu ds. Wyznań, że powołano piętnastu kleryków do zasadniczej służby wojskowej. Pismo kończył stwierdzeniem, że wszystkie posunięcia władz państwowych „świadczą o więcej niż nie życzliwym stosunku do Warmińskiego Seminarium Duchownego”⁷³. Na tym problemy Wyższego Seminarium Duchownego się nie kończyły. W kolejnych latach władze komunistyczne miasta Olsztyna, nie wyrażały zgody na budowę własnego budynku seminaryjnego, także obiecana rozbudowana budynku przy ul. Kopernika 46 a przez kolejne lata po 1962 r. nie mogła się rozpocząć, ze względu na brak pozwoleń ze strony władz miejskich i wojewódzkich⁷⁴. Po wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża w 1978 r. z każdym rokiem zwiększała się liczba kandydatów do Seminarium Duchownego. Dwa budynki w których mieszkali alumni nie były w stanie pomieścić wszystkich. Mimo to, że w większości niewielkich pokoiów stały łóżka piętrowe. W wielu pokojach o małym metrażu mieszkało od kilku do kilkunastu kleryków. Pilna była potrzeba otwarcia kolejnego budynku. Władze komunistyczne starały się wszelkimi sobie możliwymi sposobami utrudnić życie seminarzystom. Mimo tych trudności ówczesny rządca diecezji stworzył kolejny budynek na potrzeby Seminarium Duchownego w Dobrym Mieście. Pierwszy rocznik wprowadził się z początkiem 1982 r., w czasie trwania stanu wojennego w Polsce. Przez wiele lat budynek dawnej Kolegiaty Dobromiejskiej służył pierwszemu rocznikowi alumnów Wyższego Seminarium Duchownego. Księża klerycy korzystali z budynku w Dobrym Mieście do 1990 r.

Zakończenie

Lata powojenne w diecezji warmińskiej były czasem tworzenia nowych struktur diecezjalnych. Wiele parafii było bez duszpasterzy, a duchowni obsługiwali po kilka świątyń, pokonując dziesiątki kilometrów pieszo, rowerem czy zaprzęgiem konnym. Tym samym warunki pracy duszpasterskiej były bardzo trudne. Pilna więc była potrzeba erygowania Wyższego Seminarium Duchownego, by kształcić przyszłych duchownych dla diecezji warmińskiej. W 1949 r. rządca diecezji warmińskiej ks. dr T. Bensch powołał do istnienia

⁷² APM, Teczka nr 3, Pismo Ks. bpa Tomasza Wilczyńskiego do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z 21 października 1963 r.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ APO, WdsW, syg. 444/26, Pismo Ordynariusza Diecezji Warmińskiej do Przewodniczącego WRN w Olsztynie z dnia 18 marca 1967 r.

Seminarium Duchowne w Olsztynie. Przez wiele lat miejscem kształcenia przyszłych duchownych był budynek na ul. Mariańskiej nr 3 w Olsztynie. Jednak z końcem lat pięćdziesiątych władze komunistyczne podjęły próbę przejęcia obiektu na własne cele. Można przypuszczać, że władze komunistyczne z początkiem lat sześćdziesiątych XX w. podjęły próbę likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie. Wcześniej udało się zlikwidować Niższe Seminarium Duchowne we Fromborku, a w skali ogólnopolskiej wiele domów zakonnych i niższych seminariów. To samo próbowano zrobić z Wyższym Seminarium, pozbawiając go lokum do zamieszkania i prowadzenia wykładów. Również byt i tej uczelni był zagrożony. Jednak postawa rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa T. Wilczyńskiego pozwoliła uchronić Seminarium Duchowne w Olsztynie przed likwidacją.

Streszczenie

Pierwsze lata powojenne były czasem odbudowywania zniszczonych struktur w diecezji warmińskiej. Rządca diecezji warmińskiej ks. T. Bensch zorganizował kurię biskupią w Olsztynie, erygował Niższe Seminarium Duchowne, a w 1949 r. także Wyższe Seminarium Duchowne w Olsztynie. Mimo wielu trudności ekonomicznych, każdego roku budynek seminaryjny zapełniał się młodzieńcami, którzy pragnęli poświęcić się pracy kapłańskiej w diecezji warmińskiej. Przed erygowaniem WSD „Hosianum” w Olsztynie klerycy przygotowywali się do pracy kapłańskiej w innych seminariach na terenie Polski. Dopiero rok 1949 dał możliwości powołania Seminarium Duchownego po kilku latach przerwy. Miejscem kształcenia stał się Olsztyn. Seminarium Duchowne „Hosianum” mieściło się na ul. Mariańskiej nr 3. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. władze komunistyczne podjęły próbę przejęcia budynku seminaryjnego przy ul. Mariańskiej. Rządca diecezji warmińskiej starał się nie dopuścić do odebrania budynku, jednak mimo wielu jego zabiegów, władze komunistyczne w połowie roku 1962 budynek przejęły. Seminarium od tego roku miało nową siedzibę przy pl. Bema 2 i przy ul. Kopernika. Z początkiem lat dziewięćdziesiątych XX w. Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum” w Olsztynie przeniosło się na ul. Hozjusza, na Redykajnach w Olsztynie.

Abstract

The first post-war years were the time of rebuilding destroyed structures of the Warmia diocese. Rev. T. Bensch, the administrator of the Warmia diocese, organised the episcopal curia in Olsztyn, founded the Lower Seminary, and in 1949 also the Higher Seminary in Olsztyn. In spite of numerous economic problems, every year the seminary building was full of young men who desired to devote themselves to priestly work in the Warmia diocese. Before the foundation of the "Hosianum" Higher Seminary in Olsztyn, seminarists were preparing for priestly work in other seminaries in Poland. It was only in 1949 when it was possible to call into being the Seminary after a several years' break. Olsztyn became the education place. The "Hosianum" Seminary's address was 3 Mariańska Street. In late fifties of the 20th century the communist authorities made an attempt to take over the

seminary building in Mariańska Street. The administrator of the Warmia diocese tried to prevent taking the building away, but in spite of his numerous endeavours the communist authorities took the building over in the middle of 1962. Starting in that year, the Seminary had new premises in 2 Bema Square and Kopernika Street. At the beginning of the nineties of the 20th century the "Hosianum" Higher Seminary in Olsztyn moved to Hozjusza Street in the district of Redykajny in Olsztyn.